

Dr Robert A. Peterson, Zbawienie, Sesja 5, Wybory, Historyczne rozpoznanie

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o zbawieniu. To jest sesja 5, Wybory, Historyczne rozpoznanie.

Kontynuujemy nasze wykłady o zbawieniu.

Badamy doktrynę wyboru. Bóg wybiera ludzi do zbawienia przed stworzeniem. I kontynuujemy nasz historyczny rekonesans.

Rozmawialiśmy o Augustynie, Pelagiuszu i Marcinie Lutrze. Przejdźmy do Jana Kalwina. Chociaż Jan Kalwin, w latach 1509–1564, szanował Melanchtona, pamiętajmy o genialnym greckim profesorsze i następcy Lutra w reformacji luterkańskiej pod względem przywództwa, ale ten, który rozcieńczył Augustyńskie Doktryny Łaski i Predestynacji, rozcieńczył Lutra.

Melanchton rozcieńczył doktryny łaski i predestynacji Lutra. Chociaż Kalwin, w latach 1509-1564, szanował Melanchtona za jego erudycję i odnosił się do niego jak do brata w Chrystusie, kwestionował jego synergizm i preferował monergizm Lutra. Kalwin, reformator Genewy, poświęcił się egzegezie biblijnej, aby zbudować teologię chrystocentryczną.

Kalwin był wszechstronny. Był niechętnym pastorem, ale wiernym przez wiele, wiele lat w mieście, w którym wielu go znieważało i lekceważyło. Jego całościowe działania w zakresie nauki obejmowały pisanie *Institutes of the Christian Religion*, systematycznej książki teologicznej, najpierw jako młody człowiek w wieku 27 lat, co przyniosło mu sławę, a następnie w powtarzających się ulepszeniach i rozszerzeniach aż do ostatnich *Institutes* z 1564 r., w których przekazał nam swoje ostateczne zrozumienie wiary chrześcijańskiej.

I drugie zadanie, znowu, głosił i nauczał każdego dnia i wykonywał wiele pracy duszpasterskiej, ale drugie zadanie, wraz z pisaniem *Instytutów* i ich ulepszaniem i rozszerzaniem, to jego komentarze biblijne. Opracował każdą księgę Nowego Testamentu z wyjątkiem Objawienia, którego, jak sam przyznał, nie rozumiał, oraz 2 i 3 Listu Jana, które były mniej ważne, opracowuje 1 List Jana. I komentarze do Starego Testamentu, zmarł w połowie Ezechiela. W przeciwnym razie mielibyśmy może cały zestaw komentarzy do Starego Testamentu.

Kalwin, reformator z Genewy, poświęcił się egzegezie biblijnej, aby zbudować teologię chrystocentryczną. Podkreślał suwerenność Boga i rozwinął mocną doktrynę wyboru. Kalwin wyraził swoje poglądy na temat predestynacji w swoich słynnych

Instytucjach religii chrześcijańskiej, cytuję, zgodnie z jasną doktryną Pisma Świętego, twierdzimy zatem, że przez wieczną i niezmienną radę Bóg raz na zawsze określił, kogo dopuści do zbawienia, a kogo potępi na zagładę.

Instytuty, Księga 3, Rozdział 21, Sekcja 7. Przeciwnicy atakowali poglądy Kalwina na temat wyboru i wolnej woli, a on odpowiedział, w odniesieniu do wolnej woli, 1543, a w odniesieniu do wiecznego przeznaczenia Boga, 1552, co jest niezwykle w mojej ocenie, ponieważ odpowiada na niemal każdy współczesny zarzut dotyczący wyboru, o jakim kiedykolwiek słyszałem. I zrobił to w połowie XVI wieku. Kalwin przyznał, że jest zadłużony wobec teologii Augustyna, „gdybym chciał utkać cały tom z Augustyna, mógłbym łatwo pokazać moim czytelnikom, że nie potrzebuję żadnego innego języka niż jego”.

Institutes, 3, 22, 8. Księga 3, Rozdział 22, Paragraf 8. Po śmierci Kalwina przywództwo Akademii Genewskiej przypadło jego następcy, Teodorowi Bezie. W latach 1519–1605 Beza przyjął teologię Kalwina, ale stosował inną metodę teologiczną. Był liderem protestanckiej scholastyki, która nastąpiła po czasach Lutera i Kalwina, ruchu, który kładł większy nacisk na teologię filozoficzną niż na reformatorów magisterialnych.

System teologiczny Bezy był bardziej kompletny i silniejszy niż Kalwina. Jacob Arminius, młody holenderski kandydat na pastora, uczył się tego silnego kalwinizmu w Akademii Genewskiej pod koniec XVI wieku. Arminius i synod, rada kościelna, zebranie kościelne i zgromadzenie ogólne to dobre słowa, Doort , Doort , skrót od holenderskiego miasta Doortrek .

Jacob Arminius, 1550-1609, był studentem teologii w Genewie pod okiem Theodore'a Bezy. Po ukończeniu studiów wrócił do Amsterdamu i przyjął powołanie do posługi duszpasterskiej w holenderskim kościele. Myślę, że był wysoko ceniony. Z tego, co zrozumiałem, był wysoko ceniony jako pastor, który głosił Biblię i kochał ludzi.

Później wykładał teologię na Uniwersytecie w Lejdzie, gdzie odniósł sukces w nauczaniu. Spotkał się również z krytyką ze strony kolegi, Franciscusa Gomarusa (1563-1642), zagorzałego kalwinisty, który sprzeciwiał się soteriologii Arminiusza w jego doktrynie zbawienia. Przez pewien czas spierali się, a następnie Gomarus oficjalnie oskarżył Arminiusza o odstępstwo od doktrynalnych standardów holenderskiego kościoła, którymi w jego czasach były Belgijskie Wyznanie Wiary i Katechizm Heideberski.

W odpowiedzi Arminius napisał systematyczną obronę swoich poglądów, Deklarację Uczuć. Pod koniec całej tej debaty, ten historyczny ruch tam i z powrotem i debata były kanonami, teologicznymi oświadczeniami Dort. I dzisiaj, na całym świecie, kościoły reformowane, kościoły w tradycji reformowanej, w przeciwieństwie do

kościółów presbiteriańskich, które pochodzą ze Szkocji i używają standardów westminsterskich, większych i krótszych katechizmów i Westminsterskiego Wyznania Wiary, kościoły reformowane, Kościół reformowany Węgier, Kościół reformowany Południowej Afryki, wszystko, wszędzie tak, używają trzech form jedności, które oprócz Wyznania Belgijskiego i Katechizmu Heideberskiego, obejmują kanony Dort.

Ale za czasów Arminiusza nie było kanonów Dort. Jego protest doprowadził, a protest jego uczniów doprowadził do Kanonów Dort. W międzyczasie sam Arminiusz zaprotestował przeciwko ruchowi dodawania do formalnych symboli doktrynalnych oświadczeń kościoła.

Mamy Belgijskie Wyznanie Wiary i Katechizm Heideberski. Nie potrzebujemy niczego innego. Nie powinniśmy się nimi przejmować.

Tak więc, te rzeczy można rozpatrywać z różnych perspektyw. Holenderscy kalwiniści jako całość nie zgadzali się z nim, ponieważ chociaż szczegóły kanonu dortowskiego nie znajdowały się w Belgijskim Wyznaniu Wiary i Katechizmie Heideberskim, zarysy z pewnością były w tym kierunku. Arminiusz podążał za podejściem swojego byłego nauczyciela Baeza do teologii systematycznej, ale wytyczył inną ścieżkę odnośnie planu zbawienia.

Kilka lat temu byłem zaskoczony, gdy przeczytałem książkę o różnych poglądach na predestynację lub wieczne bezpieczeństwo i zrozumiałem dwa różne rozdziały i punkty widzenia. Był arminianizm reformowany i arminianizm wesleyański. Na początku powiedziałem: arminianizm reformowany? To brzmi jak oksymoron, sprzeczność pojęć.

Ale to było poprawne. Arminianizm wesleyański, znacznie późniejszy rozwój, pochodził oczywiście od Johna Wesleya. Arminianizm reformowany odnosi się do Arminiusza i arminian i w pewnym sensie jest prawdziwy.

Kościół holenderski został zreformowany, więc Arminiusz trzymał się rzeczy takich jak dekrety. Odnoszę się, aluzyjnie, jeśli nie wprost, do nowszych książek teologii arminiańskiej Wesleyan. Czcimy naszego przodka w wierze, Jacoba Arminiusza, ale trzymał się dekretów.

Czy wesleyanie powinni trzymać się dekretów i wracać do dekretów Boga sprzed stworzenia świata? Trochę się wahają, a potem mówią, że chociaż tak bardzo szanujemy Arminiusza za jego nauki, odpowiedź brzmi: nie, nie wierzymy w dekrety. Cóż, Arminiusz wierzył. Cały holenderski kościół wierzył. I chociaż ogólnie rzecz biorąc, tradycja wesleyańska nie wierzy w substytucję karną, ale w jakąś formę teorii rządowej i poglądy inne niż pogląd na substytucję karną, nie ma co do tego wątpliwości, Arminiusz wierzył w substytucję karną.

Istnieją zatem różne arminianizmy i w pewnym sensie prawdziwe jest nazywanie tradycji Arminiusza. Może lepiej byłoby nazwać to holenderskim arminianizmem, ale jest to arminianizm reformowany, w przeciwieństwie do arminianizmu wesleyańskiego. Z pewnością nie jest to to samo, co kalwinizm reformowany kościoła holenderskiego i jego spadkobierców. Słynnym pismem Arminiusza była Deklaracja uczuć.

W biografii Arminiusza, którą lubiłem, napisanej przez Carla Bangsa, jest on bardzo pozytywny i przyjazny wobec Arminiusza, przedstawia jego poglądy w jak najlepszym świetle, ale przyznaje, że czasami nie był szczery, nie był, nie chcę powiedzieć, że nie był nieuczciwy, ale nie był, nie chcę powiedzieć, że nie był uczciwy, ale nie był szczery. Na przykład Bangs cytuje Arminiusza mówiącego, że nikt, kto wierzy w Chrystusa, nie może odpaść od łaski. A przypis mówi, szczerze mówiąc, Arminiusz nie jest tutaj bezpośredni, ponieważ jego pogląd na wierzącego w Chrystusa oznacza tutaj kogoś, kto nadal wierzy w Chrystusa, ponieważ uważał, że ktoś, kto wcześniej wierzył, może przestać wierzyć i w ten sposób odpaść.

Cóż, jest problem, rzeczywiście jest problem. Z drugiej strony, prawdą jest, że Arminius nie był dobrze traktowany przez Gomerusa i myślę, że prawdopodobnie został doprowadzony do przedwczesnej śmierci przez złe traktowanie ze strony niektórych silniejszych braci kalwińskich. Arminius podążał za podejściem swojego byłego nauczyciela Bezy, które jest scholastyką reformowaną, a nie bardziej biblijnym podejściem Kalwina.

Czy to jest złe, zwłaszcza? Nie, teologie się rozwijają i ma sens, że drugie pokolenie w określonej tradycji rozszerzy i rozwinie poglądy swojego ojca w wierze. Przeciwno Augustynowi, Lutrowi i Kalwinowi, Arminiusz nauczał, że Bóg zaplanował zbawienie wszystkich tych, których przewidział. Tak właśnie rozumiał naukę Biblii o przewidzeniu, czyli uprzednio przepowiedzianym, czyli uprzedniej wiedzy. Bóg zaplanował zbawienie wszystkich tych, których przewidział, uprzednio przepowiedział, że uwierzą w Chrystusa.

Oznacza to, że wybór do zbawienia jest zależny od, warunkowany i przewidywalny przez Boga, przewidującą wiarę ludzi. Arminiusz zgadzał się z Augustynem i Kalwinem co do niezdolności grzeszników do zrobienia czegokolwiek, aby się zbawić. To jest kolejne miejsce, w którym istnieje różnica między teologią Arminiusza a wieloma teologiami arminiańskimi o półpelagiańskim charakterze.

Jednakże Arminiusz próbował złagodzić duchową niemoc, zakładając, że Bóg daje uprzedzającą, poprzedzającą łaskę każdemu. „Łaska wystarczająca do zbawienia jest udzielana wybranym i niewybranym, aby jeśli zechcą, mogli uwierzyć lub nie uwierzyć”. Augustyn i Kalwin nauczali, że uprzedzająca łaska jest szczególna, nie dana każdemu, nie uniwersalna i skuteczna, efektywna.

Ale dla Arminiusza było to uniwersalne i nieskuteczne. Przewidywał popularną ekspozycję Wesleya i publikację pojęcia powszechnej łaski sprzedającej jako osi systematyki arminijskiej. Podążając za Kalwinem i Bezą, Arminiusz potwierdził Bożą wiedzę uprzednią, ale odszedł od ich poglądu, gdy powiedział, że nie jest ona przyczynowa.

„Rzecz nie nadchodzi, ponieważ jest przewidziana, ale jest przewidziana, ponieważ dopiero ma się wydarzyć”. Arminiusz, Prywatne dysputy 28.14, tłumaczenie Jamesa Nicholasa. Według Arminiusza decydujący czynnik zbawienia nie leży w Bogu, ale w istotach ludzkich.

To nie suwerenna łaska Boga, ale wolna wola człowieka czyni różnicę. Chociaż wola człowieka jest z natury zepsuta i nie może wybrać dobra, powszechna, sprzedająca łaska Boga umożliwia wszystkim praktykowanie zbawczej wiary w Chrystusa, jeśli tylko zechcą. Według Arminiusza, rola Boga w zbawieniu polega na przewidywaniu tego, co grzesznicy swobodnie wybierają, a następnie wybieraniu lub odrzucaniu na podstawie tej uprzedniej wiedzy.

Arminianizm rozrósł się wśród holenderskiego duchowieństwa reformowanego, a wpływowa mniejszość rozwinęła się kilka lat po śmierci Arminiusza. Arminianie opracowali systematyczną obronę swoich poglądów zwaną Remonstrantami, czyli Protestem, a sami protestujący zaczęli być nazywani Remonstrantami. Właściwie nie różni się to zbyt od słowa protestanci, chociaż jest ono tutaj użyte w innym kontekście niż Reformacja.

Ich protest nazwano Remonstrantami, a ludzi, którzy głosili te poglądy, nazwano Remonstrantami. Remonstranci zorganizowali Remonstrację. Remonstrantowie składali się z pięciu punktów debatowanej doktryny, a oto ich kolejność.

Numer jeden to warunkowe wybory. Dwa, powszechne zadośćuczynienie. Trzy, całkowite zepsucie ukośne łaska zapobiegawcza. Cztery, łaska odporna. Pięć, warunkowe wytrwanie. Właściwie nie byli dogmatyczni w tej kwestii, ale była to kwestia, która wymagała dalszej debaty.

Krótkie podsumowanie pięciu punktów arminiańskich jest na miejscu. Warunkowe wybranie oznacza, że Bóg wybiera zbawienie; nie ma wątpliwości. Biblia jasno naucza, że Bóg jest elektorem.

On jest tym, który wybiera ludzi do zbawienia. Arminianie uczynili ten wybór warunkowym, zależnym, zależnym od przewidywanej wiary człowieka lub jej braku. Warunkowy wybór oznacza, że Bóg wybiera do zbawienia, uwarunkowany swoją uprzednią wiedzą o wierze człowieka.

Tak więc wielkie fragmenty o wyborach w Efezjan 1, Rzymian 8 i Rzymian 9, które omówimy, naprawdę oznaczają, że Bóg wybiera na podstawie swojej dalekowzroczności, swojej przenikliwości i swojej wcześniejszej wiedzy, co ludzie zrobią z ewangelią. Jeśli przewiduje, że uwierzą, to ich wybiera. Jeśli nie, to ich nie wybiera.

Powszechne zadośćuczynienie oznacza, że Jezus umarł, aby zbawienie wszystkich było możliwe. To nie jest skuteczne zadośćuczynienie. To jest możliwe zadośćuczynienie.

Jest to zadośćuczynienie dla każdego, które pozwala każdemu na korzystanie z wolnej woli i wiarę w Chrystusa dla zbawienia. Jezus umarł, aby zbawienie było możliwe. Niektórzy nazywają to hipotetycznym zadośćuczynieniem, a nie rzeczywistym zakupem mężczyzn i kobiet, chłopców i dziewcząt dla zbawienia.

Całkowite zepsucie oznacza, że z powodu upadku Adama i ludzkiego grzechu ludzie nie mogą zbawić samych siebie. To zaskakuje wielu ludzi, a niektórzy nieprawidłowo przedstawili pięć punktów arminianizmu, mówiąc, że nauczali, że ludzie nie upadli, że spadli daleko w studnię, jeśli tak można powiedzieć. To nieprawda.

Zrobili to. Ponownie klimat w holenderskim kościele został zreformowany. A według Heidelbergu i Belgijskiego Wyznania Wiary nie jesteśmy w stanie sami się uratować.

Zatem arminianie i reformowani zgodzili się co do całkowitej niezdolności. Jednakże ta całkowita niezdolność w rzeczywistości nie istnieje u ludzi, ponieważ jest modyfikowana. Jest łagodzona przez powszechną łaskę uprzedzającą.

Uniwersalny. Każdy otrzymuje tę łaskę. Łaska zapobiegawcza.

Przychodzi przed zbawieniem. Unieważnia skutki grzechu pierworodnego w jednym obszarze, woli. Związana wola jest teraz uwolniona przez łaskę, umożliwiając ludziom wybranie Chrystusa i zbawienie.

Powszechna łaska zapobiegawcza unieważnia skutki pierwotnego grzechu Adama na ludzką wolę, aby grzesznicy mieli łaskawą zdolność do wiary i zbawienia. Powtórzę to jeszcze raz. Podręczniki teologii reformowanej mówią, że uczą niezdolności.

Podręczniki teologii wesleyańskiej uczą łaskawej zdolności. Nie jest to naturalna zdolność. Jest ona łaską daną każdemu.

Moja metoda teologiczna mówi, że te stwierdzenia muszą być testowane na fundamencie biblijnej egzegezy. Łaską, której można się oprzeć, oznacza, że grzesznicy mogą odrzucić łaskę Bożą i zginąć. To takie oczywiste w Biblii.

Ludzie opierają się łasce Boga i są zgubieni. Giną w swoich grzechach. Więc łasce można się oprzeć, prawda? Tak uważali arminianie .

Reformowani uważali, że ich przeciwnicy przedstawiali sprawy dość uproszczone. Tak, ludzie sprzeciwiają się łasce i giną, ale żaden z wybranych nie czyni tego, ponieważ Bóg pojmuje ich ewangelią i niezawodnie ich zbawia. Warunkowa wytrwałość wskazuje, że arminianie nie byli pewni, czy wierzący mogą odpaść od łaski i znów zostać zgubieni.

Powiedzieli, że w Piśmie Świętym są mocne stwierdzenia. Jana 10:28 i 30, Jezus powiedział: Daję moim owcom życie wieczne. Nigdy nie zginą.

Nikt nie może ich wyrwać z mojej ręki ani z ręki Ojca . Ojciec i ja jesteśmy jednością w naszym zachowaniu owiec. A Rzymian 8, nie ma potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie.

Kto oskarży wybranych przez Boga? Nic nie może nas oddzielić od miłości Boga. Ale te stwierdzenia, które oni uznali za przeciwwagę dla Hebrajczyków 6 i 10, które nauczały, najwyraźniej dla nich, że ludzie mogą odpaść od łaski i zostać zgubieni. To, jak połączymy te dwie pozornie sprzeczne nauki, jest kwestią dalszej refleksji.

Więc uznają mocne oświadczenie Pisma Świętego o zachowaniu, ale debatują, jak to połączyć z mocnymi tekstami apostazji. Oto kolejne miejsce, w którym arminianizm reformowany nie zgadza się z arminianizmem wesleyańskim. Wesley studiował Biblię.

Ma notatki na temat całego Starego Testamentu i notatki na temat całego Nowego Testamentu. Wie, co robi, ale nie przedstawia tego jako zagadki ani tematu do dalszych badań. Oczywiście, jak powiedziałem wcześniej, teologia jest rozwijana, a arminianizm Arminiusza, przepraszam, stał się arminianizmem Wesleya, a on usunął znak zapytania.

Ludzie mogą odpaść od łaski. Nie ma co do tego wątpliwości w jego ocenie. Warunkowa wytrwałość wskazuje, że arminianie byli niepewni.

Wierzyli, że ludzie mogą odpaść od łaski i znów się zgubić. Bez wątpienia było to częścią ich reformowanej atmosfery i szanuję ten fakt. Choć nie jest to powszechnie wiadome, te pięć punktów arminianizmu zostało ogłoszonych historycznie przed pięcioma punktami kalwinizmu.

Czy to prawda? Tak. Czy to prawda, że nie ogłoszono wcześniej pięciu punktów kalwinizmu? Tak. Czy to prawda, że wcześniej nie było wiary w te rzeczy? Nie, to oczywiście nieprawda.

Arminianie reagują na nauki reformowane, ale nie zostały one ujęte w żadnych oficjalnych oświadczeniach doktrynalnych. Jak powiedziałem, trzy formy jedności były tylko dwiema formami jedności. I z całej tej sprawy, kontrowersji, wyłaniają się kanony, nauki, oficjalne promulgacje Dort, które rzeczywiście przedstawiały sprawy w sposób, który nie będzie już przedmiotem debaty .

Te pięć artykułów protestu skłoniło kalwińską większość do odpowiedzi poprzez zwołanie synodu kościelnego, zgromadzenia ogólnego, w Dortrek , znanym również jako Dort, w 1618 roku. Synod w Dort był zgromadzeniem ogólnym holenderskiego kościoła. Ponieważ synod był sądem kościelnym, a nie komisją badawczą badającą tę sprawę, był sądem kościelnym.

Był to organ obradujący i sędowniczy, zwołany w celu oceny i osądu poglądów arminian . Podczas obrad synodu opublikowano pięć punktów synodu w Dort, punkt po punkcie odpowiedź na pięć punktów remonstracji. Pięć kanonów to: całkowite zepsucie, bezwarunkowe wybranie, ograniczone odkupienie, nieodparta łaska, wytrwanie świętych.

Jest tu akronim TULIP, T jak total depravity, U jak unconditional election, L jak limited atonement, I jak irresistible grace, P jak perseverance of the saints. Właściwie, bardzo trudno ustalić, skąd właściwie wziął się ten akronim. Nawiasem mówiąc, nie pisali po angielsku.

Oczywiście pisali po holendersku, prawdopodobnie po łacinie i holendersku. Bardzo trudno jest stwierdzić, skąd to się wzięło historycznie. To problem.

Moi przyjaciele historycy kościoła, o ile mi wiadomo, jeszcze tego nie rozwiązali. Pomysły te są wyraźnie pomysłami kalwinistów z Dort. Podsumowanie tych pięciu punktów jest wskazane.

Kalwiniści zgadzali się z arminianami , że grzesznicy nie mogą sami się uratować, ale kalwiniści odrzucili arminiańską koncepcję powszechnej, uprzedzającej łaski. Zgodzili się na całkowite zepsucie, co oznacza kilka rzeczy. Oznacza to, co najważniejsze, że grzesznicy nie są w stanie sami się uratować.

Oznacza to również, wbrew teologii rzymskokatolickiej, że całkowite zepsucie nie oznacza, że grzesznicy są tak źli, jak mogliby być. Gdyby tak było, życie ludzkie na ziemi byłoby niemożliwe. A później teologia reformowana stwierdziła, że coś takiego, co nazywali powszechną łaską, to dobroć Boga dla wszystkich ludzi, w tym struktur rządowych i społecznych, sił policyjnych i tak dalej, aby ludzie nie zniszczyli samych siebie.

Ale nie zgadzali się z arminianami. Tak, Rzym nauczał teologii, skutków upadku istot ludzkich, z tym wyjątkiem, że umysł był w pewnym stopniu wolny od skutków upadku. Błędnie, mówili reformatorzy, i błędnie, mówili dordyjscy kalwiniści.

Nieprawda. Paweł podkreśla skutki grzechu na ludzki umysł. O mój Boże.

Rzymian 1 i wiele innych miejsc. Cała istota ludzka jest grzeszna. Całkowite zepsucie oznacza, że ludzie nie są tak źli, jak mogliby być, ale że cała istota ludzka we wszystkich naszych zdolnościach jest dotknięta grzechem i, co najważniejsze, nie jesteśmy w stanie zbawić samych siebie.

Co więcej, ta koncepcja powszechnej łaski uprzedzającej, choć jest teologicznym arcydziełem, jest biblijną fikcją. Nie ma łaskawej zdolności, ale raczej niemożność. Bezwarunkowe wybranie oznacza, że podstawa wybrania znajduje się w samym Bogu, a nie w niczym w ludziach.

Jako ktoś, kto podpisuje się pod pięcioma punktami kalwinizmu, właściwie rozumianymi, jęczę na te tytuły. Całkowite zepsucie brzmi, jakby każdy był pedofilem. Bezwarunkowe wybranie brzmi, jakby nie było żadnego sensu ani powodu w wyborze.

Oczywiście, pięć punktów kalwińskich należy czytać jako kontrapunkty do punktów arminińskich. Wybór jest bezwarunkowy, nie dlatego, że nie ma dla niego żadnego sensu ani powodu w Bogu, ale dlatego, że jest to sprzeczne z poglądem arminiańskiego, że jest warunkowy. Moje własne zrozumienie, jak zobaczymy później, jest takie, że wybór jest uwarunkowany charakterem samego Boga, a konkretnie jego miłością i wolą.

Próba wyjścia poza to jest niemożliwa. 2 Tymoteusza 1:9 jest najkrótszym podsumowaniem tego, moim zdaniem. Efezjan 1, Rzymian 8 i Rzymian 9 to najlepsze miejsca, do których można się udać, ale 2 Tymoteusza 1:9, Bóg nas zbawił i powołał do świętego powołania, nie ze względu na nasze uczynki, ale ze względu na swój własny cel i łaskę, którą nam dał w Chrystusie Jezusie, tłumaczenie dosłowne, przed wiecznymi wiekami.

Nawet ESV mi się nie podoba w tym momencie. Boży cel, to jego wola i jego łaska, to jego miłość. Jeśli cofniemy się tak daleko, jak to możliwe, dlaczego jestem zbawiony? Wierzyłem w ewangelię.

Czy to jest ostateczne stwierdzenie? Nie. Jezus umarł za moje grzechy. W to wierzyłem, aby być zbawionym.

Czy to jest ostateczne stwierdzenie? Pominąłem jedno. Wierzę w ewangelię. Czy to jest ostateczne? Nie.

Duch Święty otworzył moje serce. Czy to jest ostateczne? Nie. Jezus umarł i zmartwychwstał, aby mnie zbawić, i to jest ewangelia, to jest wiara, która zbawia.

Czy to jest ostateczne stwierdzenie? Nie. Tajemniczo, ostateczne stwierdzenie brzmi: Bóg wybrał nas w Chrystusie przed stworzeniem świata. Więcej o tym i jak te rzeczy się ze sobą wiążą później, ale wszystkie cztery są prawdziwe.

Ograniczone, określone lub szczegółowe zadośćuczynienie oznacza, że chociaż z krzyża płyną powszechne korzyści, Jezus umarł, aby zbawić wybranych, a nie każdą osobę. Ograniczone zadośćuczynienie brzmi, jakby w dziele Chrystusa czegoś brakowało. Wystarczająco długo się wzdychałem, więc nie będę się wzdychał ponownie, ale ojej, może ojej jest odpowiednie.

Zadośćuczynienie jest oczywiście w pewnym sensie uniwersalne. Stanowi podstawę powszechnej, darmowej oferty ewangelii, a korzyści z niej płynące trafiają do każdej osoby, ale zbawienie, zbawczy zamiar Boga ogranicza się do Jego ludu, tych, których wybrał Ojciec, Syn odkupił, i tych ludzi, i tych ludzi Duch działa, aby przyprowadzić ich do Chrystusa. Jezus nie tylko umożliwia zbawienie, ale jak mówi Objawienie 5, przez swoją śmierć, Baranku Boży, nabyłeś, właściwie jest to blike w języku greckim, jest to dopełniacz partytywny, nabyłeś z każdego plemienia i języka ludzi i narodu.

Każde tłumaczenie mówi some, albo people, albo believers, albo humans. Musisz dodać tam słowo. To znaczy, że każde plemię, język, lud i naród, który reprezentuje świat biblijnie, jeśli wolisz, jest wielkim kręgiem, którego suma, którą kupił, jest podzbiorem.

To nie jest potencjalne, hipotetyczne ani uniwersalne zadośćuczynienie. Och, jest uniwersalne w tym sensie, że kupił je z każdego kraju, każdej grupy ludzi, każdego języka i dialektu, każdego miejsca, ale kupił je swoją śmiercią. Czy brzmię, jakbym był stronniczy? Jestem.

Ograniczone, określone lub szczegółowe zadośćuczynienie oznacza, że Chrystus umarł nie po to, aby zbawienie było możliwe lub hipotetyczne, ale aby faktycznie zbawić swój lud od jego grzechów, w przeciwnym razie nie zostałby zbawiony. Nieodparta łaska nie zaprzecza temu, że grzesznicy skutecznie, w cudzysłowie, opierają się zbawczej łasce Boga aż do śmierci, ale temu, że żaden z wybranych tego nie robi. Bóg jest świętym psem gończym nieba, który dostaje swojego mężczyznę, dostaje swoją kobietę, wytrwa z nami, dopóki nie uwierzymy w jego syna.

Jego łasce oczywiście sprzeciwiają się ci, którzy giną w swoich grzechach, ale żaden z ludzi, których Ojciec dał Synowi, nie sprzeciwia się Jego miłości i miłosnemu apelowi aż do śmierci. Bo ojciec dał ich synowi, Jan 6. Ojciec przyciąga ich do syna, Jan 6.

Przychodzą do syna w tym samym rozdziale i wierzą w niego. Jezus daje im życie wieczne, zachowuje ich, chroni i wskrzesi w dniu ostatecznym.

Wytrwałość świętych oznacza, że Bóg trwa przy nich, zachowuje ich do końca, a oni trwają w wierze. Prawdziwi wierzący, jak powiedział św. Augustyn, nie czynią tego doskonale. Brakuje mi kilku jego przysłówków.

Nie idealnie i konsekwentnie, ale wciąż trwają, a czasem nawet jeśli upadną, to wstają, otrzepują się z kurzu i trwają dzięki łasce Boga. Mogą odpaść, oto język, który miałem, mogą odpaść, powiedział Augustyn, ale nie całkowicie i ostatecznie. Innymi słowy, mogą odpaść częściowo i tymczasowo, ale Bóg w swojej łasce nie pozwoli im na to do końca.

Jako pastor, a nawet jako profesor szkolący pastorów, stosowanie teologii w życiu jest trudne i z pewnością nie zawsze możemy postrzegać rzeczy w prostych czarno-białych kolorach. Jest wiele szarości, a pastory potrzebują mnóstwa mądrości i Ducha Świętego, aby skutecznie próbować stosować prawdę Biblii w życiu, ale musimy próbować zrozumieć tę prawdę i musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby rzeczywiście stosować ją w życiu. Wytrwałość oznacza również, że wierzący nie tylko wyznają wiarę w Chrystusa, ale nadal wierzą do końca.

Dzisiaj uznajemy te pięć kanonów za pięć punktów kalwinizmu. Pomimo nazwy, ważne jest, aby zauważyć, że pięć punktów nie pochodzi od Jana Kalwina z XVI wieku, ale z XVII-wiecznego Synodu w Dort w Holandii. Nie reprezentują. Co więcej, nie reprezentują kompletnej prezentacji kalwinizmu, który zawiera zbyt wiele prawd poza pięcioma punktami.

W istocie, postrzeganie ich jako sumy i istoty wiary reformowanej jest błędnym przedstawieniem. Pięć kanonów z Dort stanowi odparcie holenderskiego kalwinizmu na ormiański protest. Załóżmy, że wyznajesz określone przekonania polityczne.

Czy byłoby uczciwe nazwać istotę twoich poglądów twoimi odparciami ataku twojego oponenta na twoje stanowisko? Nie sądzę. Nie, to byłoby częścią twojej prezentacji, ale wtedy masz prawo przedstawić swoje własne poglądy w pozytywnym świetle, a pod tym względem wiara reformowana jest o wiele większa niż pięć punktów kalwinizmu. Promulgując je, Holenderski Kościół Reformowany oficjalnie potwierdził swoją akceptację poglądu Augustyna i Kalwina na temat predestynacji i uznał interpretację Wyznań Reformowanych Arminiusza za wykraczającą poza granice.

Kanony Synodu Dort zostały dodane do Belgijskiego Wyznania Wiary i Katechizmu Heideberskiego, aby ustanowić trzy formy jedności. Doktrynalne standardy kościołów reformowanych w Holandii i kościołów reformowanych na całym świecie. Zakończmy nasze rozpoznanie historycznych poglądów, przyglądając się Charlesowi Haddonowi Spurgeonowi i hiperistom, jego słowo.

Charles Haddon Spurgeon, 1834-1892, dorastał w wiejskim kościele kongregacjonalistycznym, który zasadniczo wyznawał kalwinizm, wykazując się niezwykłymi zdolnościami kaznodziejskimi. W wieku 20 lat został wyświęcony na baptystę, a kilka lat później został powołany do kościoła New Park Street w Londynie. Niebawem po przybyciu został wciągnięty w spór z hiperizmem, skrajną formą kalwinizmu.

Mogę powiedzieć, że Spurgeon był samoukiem. Próbował pójść do seminarium teologicznego, college'u teologicznego, ale przez kaprys opatrności Bożej poszedł do jednego pokoju, a dziekan do drugiego i nigdy się nie spotkali. Doszedł do wniosku, że Pan nie chciał, aby chodził do szkoły i sam się uczył.

Bycie samoukiem-geniuszem nie zaszkodziło mu zbytnio, a co zadziwiające, na całym świecie jego kazania są nadal szanowane i cytowane. Mój własny pastor cytuje je, powiedziałbym, w każdym innym kazaniu, przynajmniej. Miał wielką biblijną intuicję.

Kładł nacisk na kierunki główne, umniejszał znaczenie kierunków pobocznych i miał wspaniałą zdolność stosowania prawdy Bożej do ludzi Boga, zaczynając od siebie. O mój Boże. Miał niewiele ponad 20 lat.

Pastorzy w Londynie byli kalwinistami, kalwińskimi baptystami, co do jednego, i byli wystarczająco starzy, żeby być jego ojcem. Niemniej jednak to, czego nauczali, było złe. To był hiperkalwinizm, a jako młody gaduła, przeciwstawił się im, nie ze złościwością.

Gazety kościelne były na porządku dziennym. On tego nie zrobił. Nie wdał się tam w debatę.

Zrobił to z ambony. Zrobił to z szacunkiem. Zrobił to stanowczo i ostatecznie wygrał bitwę, co było niesamowite.

Oto pięć, główne punkty. Nie ma ich, nawiasem mówiąc, pięciu, hiperizmu. Numer jeden, Bóg kocha wybranych, nie niewybranych.

Po drugie, nie ma uniwersalnego powołania ewangelicznego, tylko skuteczne powołanie dla wybranych. Nie głosisz ewangelii bez rozróżnienia, jak powiedział Dort. Kanony Dort mówiły, że powinieneś głosić ewangelię bez ładu i składu.

Rozwiązle. Jak ci się to podoba? Och, nie, nie, nie, nie. Głosisz ewangelię tylko wybranym.

Spurgeon jest taki barwny. Mówi, że nie wiemy, kim są wybrani. Nie możemy iść do mężczyzn i wyciągać im koszuli z tyłu spodni i znaleźć na niej E dla wybranych.

Głosimy ewangelię bez rozróżnienia, a Bóg przyciąga swój lud do siebie. Duch Święty czyni to poprzez głoszenie słowa. Niewiara nie jest grzechem.

Gasp. Przepraszam, nie mogłem się powstrzymać. Niewiara nie jest grzechem, ponieważ niewybrany nie może uwierzyć.

Biblia uważa niewiarę za grzech. Wszelkie poglądy, które nie akceptują tego kalwinizmu, nie są chrześcijańskie. Niestety, widziałem hiperkalwińskie strony internetowe, które potwierdzają tę samą działalność.

Oto jak to się dzieje. Zaczyna się od Biblii i jej mocnych stwierdzeń, w tym przypadku dotyczących kalwińskiej soteriologii, zreformowanej doktryny zbawienia, a następnie wywyższa się je i minimalizuje inne biblijne stwierdzenia, które nauczają o skuteczności modlitwy, pragnieniu Boga, by zbawić grzeszników, i szeroko i szeroko publikuje się ewangelię, i tak dalej. Używa się Biblii przeciwko niej samej.

To jest całkowicie błędna metoda teologiczna. Ten kalwiński system utrzymuje boską agencję, która całkowicie przytłacza jakąkolwiek ludzką agencję. Dlatego Spurgeon nazwał ją hiperizmem, a jej zwolenników hiperystami.

Od tego czasu zaczęto nazywać to hiperkalwinizmem, który niestety wciąż żyje w naszych czasach. James Wells, przywódca hiperizmu, pisał miażdżące potępienia Spurgeona, w szczególności w czasopiśmie baptystycznym. Spurgeon rozczarował wielu wierzących, gdy nie odpowiedział na te ataki, poza kazaniami.

Jestem zdumiony nie tylko jego mądrością teologiczną, jego zdolnością homiletyczną, która jest pierwszorzędna, ale także jego mądrością polityczną, jeśli można tak powiedzieć, publiczną, w nieuniżaniu się. Był ich równy, ale nie zniżył się do publicznej profanacji współwyznawców. Po pierwsze, powiedział Spurgeon, suwerenna miłość Boga do Jego wybranych.

Bóg ma ogólną miłość do wszystkich ludzi, ale szczególną suwerenną miłość do swojego ludu. Po drugie, pomimo hiperistycznych twierdzeń, że jest inaczej, powołanie ewangeliczne jest uniwersalne. Spurgeon powiedział, że hiperiści, cytując, są zbyt ortodoksyjni, aby podporządkować się woli.

Chcą najpierw zrozumieć, kto jest wyznaczony, aby przyjść na wieczerzę, a potem ich zaproszą. Ha ha, mistrz wysłał ich na drogi i zaułki, zapraszając wszystkich, aby przyszli. I rzeczywiście, powiedziano później, wielu jest powołanych, ale niewielu wybranych.

Nie jest odwrotnie. Wielu jest wybranych, więc tylko my, niewielu jest wybranych, więc zapraszamy tylko kilku. Nie, nie jesteśmy Bogiem.

Nie bierzemy jego ról. O Boże. Po trzecie, Chrystus zaprasza każdego, kto chce, aby przyszedł do niego.

Oznacza to, że ci, którzy go odrzucają, ściągają na siebie potępienie. Nauka Spurgeona nie była oryginalna, ale stanowiła powtórzenie historycznych poglądów na temat predestynacji głoszonych przez Augustyna i Kalwina, a także została pięknie spopularyzowana w Wielkiej Brytanii w drugiej połowie XIX wieku. Częściowo ze względu na chrześcijańskie świadectwo Spurgeona i jego doskonałość jako kaznodziei słowa, tradycyjny kalwinizm ostatecznie spotkał się z szerszą aprobatą niż hiperizm wśród konkretnych baptystów w Anglii.

W rzeczywistości hiperiści stali się zakorzenioną mniejszością. Ale pod koniec XIX wieku kalwinizm został wyprzedzony przez arminianizm wśród angielskich ewangelików. To również nie miało większego znaczenia, ponieważ żadna ze stron nie przejmowała się już drugą, ponieważ obie były zajęte nową trzecią stroną, która je przewyższała, liberalizmem teologicznym, który nie przejmował się żadnymi ortodoksyjnymi doktrynami, w tym wyborem.

Być może zrobię krótki przegląd idei Spurgeona w następnym wykładzie, ponieważ są tak dobre. Ale potem zaczniemy podejmować kwestię wyboru w kategoriach systematycznych sformułowań, czyli systematycznej teologii doktryny wyboru.

To dr Robert Peterson i jego nauczanie o zbawieniu. To jest sesja 5, Election, Historical Reconnaissance.